

OSOBLIWE FORMY BEZOKOLICZNIKA W POLSZCZYŹNIE WILEŃSKIEJ

W dzisiejszej polszczyźnie wileńskiej spotykamy nieznanne gdzie indziej formy bezokolicznika zakończone na:

1. — arć:

tarć (trzeć): ida kartofil'a tarć na k'iška;

darć (drzeć): nie maš ɣul'taika co robic', ic' p'ury darć,

żarć (żreć): krowy tšeba pšegońic', bo f tei zagrodni
nie maio co żarć;

umarć (umrzeć): mus'i pšyidzi s'a mnie umarć;

parć (przeć, pchać): nie ma co parć, v dviuka nie dam'i rady.

2. — kć:

piekć (piec): nu to iak xceš bapka p'ekć, pšut mus'iš kartofil'a natarć;

pomokć (pomóc): žep xoc' xturen pšyset pomokć špuruf narombac',
a gdzie tam;

tłukć (tłuc): ta m'ekina tšeba cały dž'eń tłukć f stompečku tym.

Zjawisko występowania w dialekcie wileńskim bezokoliczników typu: *darć* i *piekć* jest żywotne, gdyż oprócz wymienionych form bezokolicznika można spotkać liczną grupę derywatów prefiksalnych, utworzonych przedrostkami:

na-: *nadarć, natarć, natłukć, nażarć się, napiekć;*

ob-: *obdarć, obtarć, obżarć się, obtłukć;*

wy-: *wyżarć, wytarć, wytłukć, wydarć;*

po-: *podarć, potarć, pożarć, popiekć, potłukć;*

prze-: *przedarć, przeżarć, przepiekć;*

do-: *dopomokć, dopiekć, dotarć, dodarć;*

za-: *zadarć, zapiekć;*

u-: *utarć, upiekć.*

Na zjawisko to zwrócono już dawno uwagę¹, lecz nie doczekało się ono dotąd przekonującego objaśnienia.

¹ L. Malinowski, *Niektóre wyrazy polskie litewskiego pochodzenia* (w:) *Prace Filologiczne*, t. I, Warszawa 1885, s. 180—191; J. Karłowicz, *Uwagi do*

Według Malinowskiego formy *darć*, *tarć* powstały na wzór litewskich *barti* (wymyślać), *arti* (orać), *tarti* (mówić) itd.

Obecność form *tarć*, *darć* w polszczyźnie wileńskiej uzasadnia również Malinowski działaniem analogii form imiesłowowych *tarł*, *darł*, *tar-ty*, *darty* itd. „...wszakże żywe poczucie przytoczonych form trybu bezokoliczników ułatwiło działanie tej analogii. Stąd to w języku ogólnym, który nie ulegał wpływom litewskim, formy takie, jak *darć*, *tarć* są niesłychane...”²

Polskie formy *wlec*, *piec* wymawiane są w polszczyźnie wileńskiej *piekć*, *wlekć* na wzór litewskich *pykti* (gniewać się), *vilkti* (wlec), *suk-ti* (kręcić), *sirgti* (chorować)³.

Odmienne stanowisko zajął Karłowicz, który już w następnym to-mie Prac Filologicznych pisze: „...formy zmużdżkie *wlekć*, *piekć*, itp., (których zresztą nie udało mi się słyszeć) mogły powstać przez analogię do *nieść*, *wieźć* itp., tak, jak powszechnie używane *wziąć*; postaci zaś *tarć*, *darć*, *parć* itp., powszechnie na Litwie używane pochodzą głównie z wpływu białoruszczyzny, która je ma w formie: *dziorć*, *piorć*, *ciorć*⁴.

Turska obecność form bezokolicznika *parć*, *darć* w polszczyźnie wileńskiej uzasadnia tworzeniem ich na wzór czasu przeszłego: *parł*, *tarł*. Występowanie zaś w dialekcie wileńskim form *piekć*, *tłukć* tłumaczy usunięciem postaci *wlec*, *piec*, *tłuc*, które analogicznie do innych form otrzymały *k*, a jako końcówkę *ć*.

Opisując oba typy form bezokolicznika mówi Turska tylko o procesach wyrównawczych dokonujących się w obrębie dialektu wileńskiego⁵.

Trypućko w swojej monografii języka Syrokomli cytuje następujące formy: *darć*, *darć się*, *wdarć się*, *zdarć*, *parć się*, *odparć*, *starć*, *starć się*, *żarć* u innych autorów nie poświadczone, przytacza jednak formę *prze-parć* z korespondencji Mickiewicza (Arch. Filom. I koresp. I 31).

Trypućko odrzuca wyjaśnienie Malinowskiego w sprawie bezokoliczników *tarć*, *darć*, *parć* jako zbyt jednostronne.

Za Karłowiczem powtarza, iż również dobrze można byłoby wyjść od form białoruskich: *dzierci*, *pierci*, *cerci*.

tomu pierwszego od strony 180 „Prac Filologicznych” (ciąg dalszy), Prace Filologiczne, t. II, Warszawa 1887, s. 582—583; H. Turska, *Język polski na Wileńszczyźnie* (w:) *Wilno i Ziemia Wileńska*, t. I, Wilno 1930, s. 219—225; J. Trypućko, *Język Władysława Syrokomli* (Ludwika Kondratowicza). *Przyczynek do dziejów polskiego języka literackiego w w. XIX*, Uppsala 1955—57; A. Zdaniukiewicz, *Gwara Łopatowszczyzny*, Wrocław 1972; F. Sławski, *O materiale polskim słownika Miezinisa* (w:) *Język Polski* 1974, s. 371—374.

² Por. L. Malinowski, op. cit., s. 188.

³ Por. L. Malinowski, op. cit., s. 187.

⁴ Por. J. Karłowicz, op. cit., s. 583.

⁵ Por. H. Turska, op. cit., s. 223.

Ostatecznie jednak przyjmuje interpretację Turskiej pisząc „...Turska mówi tylko o procesach wyrównawczych dokonujących się w obrębie dialektu wileńskiego. Jestem przekonany, że te procesy były decydujące (należy tu również wpływ rzeczowników odstępnych *darcie*, *tarcie*), i że analogie innojęzykowe były tylko czynnikiem ubocznym, który najwyżej przyczynił się do utrwalenia ich w świadomości mówiącego ogółu, lecz w ogóle nie był konieczny...”⁶.

Zdaniukiewicz w swojej monografii wileńskiej wsi Łopatowszczyzna umieszcza w słowniku bez komentarza następujące formy bezokoliczników: *darć*, *obdarć*, *dopomokć*, *dotarć*, *natarć*, *natłukć*, *dodarć*, *obdarć*, *obtarć*, *oddarć*, *parć*, *piekć*, *podarć*, *przyparć*, *tarć*, *tłukć*, *umarć*, *wydarć*, *wytarć*, *wyżarć*, *zadarć*, *żarć*.

Dla uzyskania pełniejszego obrazu omawianego zjawiska należy mu się przyjrzeć na szerszym tle słowiańskim.

Formy *dzierci*, *pierci*, *cersi*, występujące na terenie całej Białorusi, cytuje za Bajkoniem Trypućko⁷.

Stieber zauważył, iż w południowo-wschodnich gwarach Białorusi przywrócono wszędzie spółgłoskę tylnojęzykową, zamieniając jednak stare zakończenie inf. *-či* na *ci*: *sekci*, *pekci*, *cekci*, *styhci*, *pamahci* itd. To *-ci* wzięto zapewne z bezokolicznika, jak *nasci*, *upasci*, zaś *k* jest wynikiem restytucji⁸. Podobnie jest w dialektach słowackich i w słowackim języku literackim, gdzie się mówi *piect'*, *vliect'*, *môct'* itd. W części dialektów zachodniosłowackich panują formy typu *pécit*, *moctit*, *técit* z *-t* dodanym do pełnej formy inf. na *-ci* ≤ **kti*.

W niektórych dialektach słoweńskich występują formy typu *močt(i)*. Również w połabskim znajdujemy bezokoliczniki jest *sect*, *vâvlâct*, *pict*, *riect*, zamiast spodziewanych i niewątpliwie dawniej istniejących form typu **sec* ≤ *sěkti*... podobny proces zaszedł w ukraińskim: *bihty*, *pekty*, *mohty*, *volokty*. Formy *beregti*, *pekti* trafiają się też w dialektach rosyjskich...”⁹.

Ostatnio na marginesie artykułu o polskim materiale słownika Mieżinisa wymienia formy *darć*, *parć* Sławski¹⁰.

Słownik ten, wydany w Tylży, reprezentuje polszczyznę zmudzka, która nie podlegała bezpośrednim wpływom języka białoruskiego. Obecność czasowników *darć*, *parć* nie da się więc jedynie wytłumaczyć wpływem białoruskim. Formom tym, jak zaznaczył już Malinowski¹¹, sprzy-

⁶ Por. J. Trypućko, op. cit., s. 320.

⁷ Por. J. Trypućko, op. cit., s. 320.

⁸ Z. Stieber, *Zarys gramatyki porównawczej języków słowiańskich (fleksja werbalna)*, Warszawa 1973, s. 14.

⁹ Por. Z. Stieber, op. cit., s. 13.

¹⁰ Por. F. Sławski, op. cit., s. 373.

¹¹ Por. L. Malinowski, op. cit., s. 187.

jał zapewne język litewski, gdzie w bezokolicznikach istnieją grupy spółgłoskowe *-kti*, *-rti*.

Jak wiadomo w zapożyczeniach litewskich do polszczyzny wileńskiej litewska grupa *-ti* jest oddawana przez polskie *ć* np.:

lit. *skerdžius* — pol. *skierdź* (skierć),

lit. *Gedraitis* — pol. *Giedroyć*,

lit. *Pavlukaitis* — pol. *Pawlukojć*.

Zgodnie z tą substytucją fonetyczną litewskojęzyczni mieszkańcy tego regionu podciągali polskie bezokoliczniki na *ć(c)* pod wzór rodzimy na *-kti*, *-rti*, w wyniku czego mogły powstać formy typu *piekć*, *darć*.

Jak z powyższego omówienia widać formy typu *tarć*, *darć*, *piekć*, *tlukć*, częste w dzisiejszej gwarowej polszczyźnie wileńskiej, zostały poświadczane także w polszczyźnie żmudzkiej (Mieżinis) oraz u niektórych pisarzy XIX wieku (Mickiewicz, Syrokomla).

Na powstanie form typu *tarć*, *darć*, *piekć*, *tlukć* w polszczyźnie wileńskiej mogły wpłynąć następujące czynniki:

1. Wyrównania analogiczne do innych form czasownikowych np.: *tarty*, *darty*, *tarcie*, *darcie*, *piekł*, *tlukł*.

2. Wpływ języka białoruskiego, w którym występują formy typu: *dzierci*, *pierci*, *cerci*, *pecki*, *sekci*. Zjawisko to ma szerszy zasięg, gdyż restytucja spółgłoski *k* w formach typu **pekti* znana jest także w innych dialektach słowiańskich.

3. Występowanie podobnych form w języku litewskim, np.: *arti*, *bar-ti*, *pykti*, *dirgti*.

Żadnej z wymienionych przyczyn nie można uznać za pierwszorzędną. W określonych sytuacjach jedna z nich może stać się przyczyną dominującą. W zasadzie jednak wzajemnie się one zazębiają i nie można ich analizować oddzielnie.